

Pierwsze kroki w nieznane Perspektywy wydobywania gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie

Mychajło Honczar

Złoża gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie (gaz łupkowy, gaz zamknięty w nieporowatych piaskowcach, metan z pokładów węgla) mogą stanowić istotną część europejskich zasobów tego surowca. W celu przeprowadzenia wstępnych prac poszukiwawczo-rozpoznawczych, które potwierdziłyby wielkość zasobów, wybrane zostały dwa główne złoża: juzowskie (obwody charkowski i doniecki) i oleskie (obwody lwowski i iwanofrankowski). W przetargach na ich zagospodarowanie w połowie 2012 roku zwyciężyły, odpowiednio, koncerny Shell i Chevron. Początek wydobywania gazu na skalę przemysłową oczekiwany jest najwcześniej na przełomie lat 2018 i 2019. Według szacunków zawartych w projekcie Strategii energetycznej Ukrainy do 2030 roku, w końcu następnego dziesięciolecia poziom wydobywania surowca może wynieść od 30 mld m³ do 47 mld m³ rocznie. Według optymistycznych prognoz IHS CERA po 2030 roku produkcja gazu (łącznie ze złóż tradycyjnych i niekonwencjonalnych) może sięgnąć nawet 73 mld m³. Wymagać to jednak będzie wielomiliardowych inwestycji, znaczącej poprawy klimatu inwestycyjnego i stabilności politycznej. Na obecnym, początkowym etapie projektu wydobywania gazu niekonwencjonalnego widać, że prywatne interesy ukraińskich elit rządzących odegrały pozytywną rolę w zainicjowaniu projektów wydobywania gazu niekonwencjonalnego. Po bez mała czterech dziesięcioleciach Ukraina otrzymała szansę odzyskania statusu znaczącego producenta gazu. Gaz ze źródeł niekonwencjonalnych może sprawić, że Ukraina nie tylko będzie samowystarczalna energetycznie, ale również stanie się eksporterem gazu. Co więcej, zasoby gazu łupkowego w Polsce oraz złoża tego surowca na Ukrainie, w tym na szelfie Morza Czarnego (zarówno gazu tradycyjnego, jak i gazohydratów), tworzą specyficzny „metanowy pas Europy”, który w perspektywie trzydziestu lat ma potencjał, aby doprowadzić do kardynalnej zmiany geopolityki i geoeconomii Europy Środkowo-Wschodniej.

Przed projektem wydobywania gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie stoi jednak szereg wyzwań. Niedostateczna przejrzystość poczynań władz przy zawieraniu umów o rozdziale produkcji (PSA) z koncernami zachodnimi sprawiła, że rozpędu nabiera ruch antyłupkowy. Wraz z rozwojem projektów wydobywania gazu łupkowego można oczekiwać narastania prób ich zablokowania ze strony Rosji. Moskwa jest zainteresowana utrzymaniem uzależnienia Ukrainy od rosyjskiego gazu, będzie inspirować i wspie-

rać przeciwników gazu łupkowego. Jednym z instrumentów stordowania przez Rosję projektów wydobywania gazu niekonwencjonalnego może stać się przejęcie przez Gazprom kontroli nad ukraińskimi gazociągami tranzytowymi. W przypadku utworzenia ukraińsko-rosyjskiego konsorcjum gazowego ds. zarządzania gazociągami lub wydzierżawienia rurociągów Gazpromowi, może uniemożliwić to w przyszłości dostęp większych ilości ukraińskiego gazu na rynek.

Wstępne szacunki zasobów gazu niekonwencjonalnego

Złoża gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie znajdują się w dwóch zagłębiach surowców energetycznych: doniecko-dnieprowskim (DDB) na wschodzie kraju oraz lwowsko-wołyńskim (LWB) na zachodzie (zob. mapa w aneksie). Zasoby gazu łupkowego zlokalizowane są zarówno na zachodzie, jak i wschodzie, a gazu zamkniętego w nieporowatych piaskowcach oraz metanu z pokładów węgla głównie na wschodzie. Według wstępnych ocen wciąż niezatwierdzonej Strategii energetycznej Ukrainy do 2030 roku gaz z nieporowatych piaskowców jest najbardziej perspektywnym rodzajem gazu niekonwencjonalnego. Szacunkowe zasoby tego surowca sięgają od 2 do 8 bilionów m³

Jednym z instrumentów storpedowania przez Rosję projektów wydobywania gazu niekonwencjonalnego może stać się przejęcie przez Gazprom kontroli nad ukraińskimi gazociągami tranzytowymi.

i zalegają na głębokości 4–5 km. Zasoby gazu łupkowego szacowane są na 5–8 bilionów m³. Z kolei wielkość potencjalnych zasobów metanu z pokładów węgla określa się w przedziale między 12–25 bilionów m³; zlokalizowane są głównie w DDB, choć występują również w LWB. Poważnym problemem jest fakt, że złoża węgla na Ukrainie zalegają na znacznych głębokościach od 0,5 km do 5 km i charakteryzują się niewielką grubością 0,5–2 m, co sprawia, że ich eksploatacja wymaga poważnych nakładów finansowych. Na tle „rewolucji łupkowej” w USA wzrasta również zainteresowanie problematyką innych rodzajów nietradycyjnych węglowodorów, szczególnie hydratów metanu z Morza Czarnego. Już w 1993 roku rząd Ukrainy zatwierdził program „Gazohydraty Morza Czarnego”, który przewidywał szerokie spektrum prac geologicznych i rozpoznawczych oraz opracowanie

technologii wydobywania¹. Obecnie ponownie rośnie zainteresowanie zapomnianymi hydratami metanu. Powodem są zarówno wspólne ukraińsko-niemieckie badania w akwenie Morza Czarnego w latach 2010–2011, jak i pierwsza udana próba wydobywania gazu naturalnego ze złóż podmorskich w Japonii 12 marca br.

Pierwsze projekty

W maju 2012 roku Ukraina rozstrzygnęła dwa pierwsze przetargi na prace poszukiwawczo-rozpoznawcze na złożach: juzowskim w DDB (Shell) oraz oleskim w LWB (Chevron). **Złoże juzowskie** jest perspektywnym złożem o powierzchni 7886 km² na terytorium obwodów charkowskiego i donieckiego, mieszczącym pokłady gazu zamkniętego w nieporowatych piaskowcach. Jego prognozowane zapasy² szacowane są na 4,05 bilionów m³ gazu. Złoże eksploatowane będzie przez koncern Shell Exploration and Production Investments B.V., który w styczniu 2013 roku podpisał z rządem Ukrainy porozumienie o rozdziale produkcji (zob. Aneks 1).

Oprócz złoża juzowskiego Shell jest również operatorem położonych w sąsiedztwie sześciu licencji (ich całkowita wielkość to 1300 km²), co wynika z podpisanej w roku 2006, zaktualizowanej w roku 2011 roku, umowy o wspólnej działalności z państwowym koncernem UkrHazWydobuwannia, największym producentem gazu na Ukrainie³. Zawarcie tej umowy pozwoliło Shell 25 października 2012 roku,

¹ Wykonano badania sejsmiczne i zorganizowano kilka ekspedycji badawczych, ale kryzys gospodarczy lat 90. oraz niezdolność rządów do realizacji długookresowych programów spowodowały wyhamowanie dalszych prac. Zob. Raport prezydenckiego Narodowego Instytutu Studiów Strategicznych z lipca 2012 roku: Стан і перспективи освоєння видобутку газогідратів в українському секторі Чорного моря; <http://od.niss.gov.ua/articles/492/>

² Уряд затвердив розробників Юзівської та Олескої газових площ; <http://www.kreschatic.kiev.ua/ua/4084/art/1337021639.html>

³ „Укргазвидобування” i Shell Exploration and Production Ukraine підписали договір про інвестиції на 800 млн дол; <http://www.rbc.ua/ukr/top/show/-ukrgazdobycha-i-shell-exploration-and-production-ukraine-podpisali-dogovor-01092011103600>

bez konieczności oczekiwania na podpisanie umowy o rozdziale produkcji na złożu juzowskim, wywiercić pierwszy otwór rozpoznawczy „Biliajwska 400”. Seria kolejnych wierceń ma zostać wykonana w ramach pięcioletniego planu początkowych badań terenów ropo- i gazonośnych. Biorąc pod uwagę, że pierwsze rozpoznawcze wiercenia nietradycyjnego gazu w Polsce miały miejsce w październiku 2009 roku⁴, na Ukrainie analogiczny proces rozpoczął się trzy lata później.

Drugie wystawione w przetargu **złoże oleskie** rozciąga się na obszarze o powierzchni 6324 km² na terytorium obwodów lwowskiego i iwanofrankowskiego. Według wstępnych danych⁵, prognozowane zapasy gazu łupkowego wynoszą 2,98 bilionów m³ gazu. Złoże ma być eksploatowane przez koncern Chevron (umowa o rozdziale produkcji nie została jeszcze podpisana). Warunki projektu są analogiczne jak na złożu juzowskim.

Zwycięzcy już rozstrzygniętych przetargów zostali zobowiązani do zagwarantowania inwestycji na etapie wykonywania prac poszukiwawczo-rozpoznawczych w wysokości co najmniej 200 mln USD w złożu juzowskie oraz 162,5 mln USD w złożu oleskie. Zgodnie z warunkami przetargu: „maksymalna część produkcji kompensacyjnej, z której inwestor otrzyma odszkodowanie za poniesione koszty, wyniesie 70% ogólnej wielkości wytworzonej produkcji do czasu pełnej rekompensaty kosztów inwestora”. Udział państwa w dochodowej części produkcji powinien wynieść nie mniej niż 16,5%⁶ (złożu juzowskie) i 15% (złożu oleskie)⁷. Oba zachodnie koncerny otrzymały 50% udziałów z złożach. Pozostałe 50% objęły ukraińskie kompanie: Nadra Juzowska i Nadra Oleska, stworzone przez państwową spółkę Nadra

Ukrainy (90% akcji) oraz niewielką prywatną firmę SPK Geoserwis (10%), oferującą usługi geologiczne SPK (zob. Aneks 2). Udziały w prawach i zobowiązaniach koncernów-inwestorów (Shell i Nadra Juzowska) rozdzielone zostały w stosunku 50% do 50%. Pozwolenia na eksploatację obydwu złóż będą ważne przez 50 lat. Początek wydobywania na skalę przemysłową oczekiwany jest w latach 2018–2019, o ile do tego czasu potwierdzone zostaną zasoby surowca pozwalające na jego komercyjną eksploatację. Jeśli inwestorzy zdecydują się na przystąpienie do przemysłowego wydobywania, to **nakłady inwestycyjne** powinny wynieść nie mniej niż 3,125 mld USD w złożu oleskie i 3,75 mld USD w złożu juzowskie⁸. Trudno określić, na ile tej wielkości inwestycje będą wystarczające. Według raportu IHS CERA „Gaz ziemny i przyszłość energetyczna Ukrainy”, sporządzonego na zamówienie Ministerstwa Energetyki i Przemysłu Węglowego Ukrainy w 2012 roku, przemysłowo-

Początek wydobywania na skalę przemysłową oczekiwany jest około 2018–2019, o ile do tego czasu potwierdzone zostaną zasoby surowca pozwalające na jego komercyjną eksploatację.

wa eksploatacja gazu niekonwencjonalnego i osiągnięcie poziomu wydobywania w wysokości 25 mld m³ rocznie (łącznie: gaz łupkowy, gaz z nieporowatych piaskowców oraz metan z pokładów węgla), możliwa jest pod warunkiem, że inwestycje w złoża wyniosą 2–3,5 mld USD rocznie, a w pewnych okresach nawet 10 mld USD⁹. Nie chodzi jednak tylko o dwa wspomniane wyżej złoża, ale również o rozpoczęcie wydobywania surowca na innych obszarach Ukrainy. Obecnie przygotowywana jest dokumentacja

⁴ <http://gazlupkowy.pl/wp-content/uploads/2013/03/ddb8d5bb7a8faa865570ea220ff02386.pdf>

⁵ Уряд затвердив розробників Юзівської та Олескої газових площ; <http://www.kreschatic.kiev.ua/ua/4084/art/1337021639.html>

⁶ <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/1298-2011-%D0%BF>

⁷ <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/1297-2011-%D0%BF>

⁸ Mykhailo Gonchar, Unconventional Gas Resources in Ukraine, Review for UGOS, 2012.

⁹ http://www.kmu.gov.ua/control/uk/publish/article?art_id=245244792&cat_id=244277212

przetargowa na dwa kolejne złoża na wschodzie Ukrainy. Obserwowany jest również pozytywny trend w kwestii potencjalnych inwestycji w sektor wydobywania gazu niekonwencjonalnego. W zachodniej części kraju złożami gazu łupkowego zainteresowany jest austriacki RAG, wspólnie z włoską Sorgenią i ukraińskim Biurem Geologicznym „Lwów”. Włoska ENI nabyła 50,01% akcji spółki Zachidhazinvest (wspólne przedsiębiorstwo państwowej Nadra Ukrainy i brytyjskiej Cadogan Petroleum), która posiada dziewięć licencji na działkach w LWB o obszarze 3800 km² i planuje rozpoczęcie poszukiwania gazu łupkowego¹⁰.

Powstanie ruchu antyłupkowego...

Wkrótce po oficjalnym ogłoszeniu wyników przetargów w maju 2012 roku zaczęły się protesty przeciwko wydobywaniu gazu niekonwencjonalnego. Początkowo nosiły one ekologiczny charakter i krytykowały stosowanie technologii

Kampania antyłupkowa została błyskawicznie upolityczniona, a gaz niekonwencjonalny stał się elementem walki politycznej.

szczelinowania hydraulicznego, która jakoby grozi Ukrainie „drugim Czarnobylem”. W rzeczywistości technologia szczelinowania wykorzystywana jest od 1947 roku. W czasach radzieckich była stosowana również na złożach na terytorium Ukrainy. Pierwsze szczelinowanie pokładu węgla miało miejsce w 1954 roku w Donbasie. W latach 90. co roku na ukraińskich odwiertach gazowych i naftowych prowadzono działania na rzecz zwiększenia wy-

dobycia, w tym również stosując hydrauliczne szczelinowanie pokładów.

Wzrost nastrojów antyłupkowych nastąpił po zatwierdzeniu przez doniecką i charkowską radę obwodową (odpowiednio 16 stycznia i 17 stycznia br.), projektu umowy o rozdziale produkcji na złożu juzowskim. Rząd Ukrainy i Shell zostali oskarżeni przez media, opozycję i niezależnych ekspertów o niejasne działania oraz ukrywanie przed społeczeństwem rzekomych negatywnych skutków ekologicznych realizacji projektu. W ocenie części miejscowych radnych, decyzje były „podejrzanie szybko prze-forsowane przez większość z Partii Regionów”. Działania rządu i koncernów rzeczywiście nie były pozbawione błędów, szczególnie że po kilku dniach treść umowy o rozdziale produkcji została opublikowana w Internecie przez jednego z miejscowych radnych. Atmosferę społecznej nieufności wobec projektów wydobywania gazu łupkowego natychmiast wykorzystali komuniści, ogłaszając zamiar inicjowania i przeprowadzenia referendum w sprawie zakazu wydobywania gazu nietradycyjnego. Władze zrezygnowały z przeprowadzenia kampanii informacyjnej w mediach oraz pracy z miejscowymi radnymi, z czego skorzystali przeciwnicy gazu łupkowego. Rolę platform dialogu próbują wziąć na siebie organizacje zrzeszające profesjonalistów, na przykład: Związek Geologów Ukrainy, Kijowski Międzynarodowy Energetyczny Q-Club oraz Związek Pracowników Przemysłu Wiertniczego, będący znaną i cieszącą się autorytetem niezależną i bezstronną organizacją.

... i jego aspekty polityczne

Kampania antyłupkowa została błyskawicznie upolityczniona, a gaz niekonwencjonalny stał się elementem walki politycznej. Spośród parlamentarnych partii opozycyjnych, jedynie UDAR wspiera wydobywanie gazu łupkowego na

¹⁰ Італійська Ені видобуватиме сланцевий газ в Україні; http://ipress.ua/news/italijska_eni_vydobuvatyme_slantsevyy_gaz_v_ukraini_3062.html

Ukrainie¹¹. Batkiwyszczyna balansuje na granicy przystąpienia do nieformalnego sojuszu „frackingofobów”, choć większość deputowanych tego ugrupowania, reprezentujących interesy kół przemysłowych, jest przychylnie nastawiona do eksploatacji gazu niekonwencjonalnego. Na największego przeciwnika wydobywania tego surowca wyrosła partia Swoboda. Partia ta sprawuje kontrolę nad tarnopolską i lwowską radą obwodową, w związku z tym jest w stanie blokować uchwalenie projektu umowy rozdziału produkcji z koncernem Chevron na złożu olejskim. Amerykański koncern, obawiając się wzrostu napięć i możliwej konfrontacji w LWB, nie zgodził się na propozycję władz centralnych, by zawrzeć umowę bez zgody rad obwodowych. Chevron kontynuuje natomiast kampanię informacyjną na szczeblu regionalnym, co jest działaniem słusznym, ale spóźnionym.

Charakterystycznym przykładem protestu antyłupkowego jest również stanowisko marginalnego ugrupowania „Ukraiński wybór”, którym kieruje Wiktor Medwedczuk, były szef administracji prezydenta Leonida Kuczmy¹². Jego zdaniem technologia szczelinowania hydraulicznego „niesie katastrofalne skutki ekologiczne: zatruciu ulega woda i powietrze, krajobrazy poddawane są zagładzie, możliwe są nawet trzęsienia ziemi, zwiększa się również liczba chorób onkologicznych...”¹³.

W rezultacie błędów władz powstała sytuacja sprzyjająca dynamicznemu wzrostowi działalności nieformalnego, politycznego ruchu an-

tyłupkowego, który tworzą organizacje ekologiczne, aktywiści partii Swoboda, zwolennicy Medwedczuka i komuniści. Ruch ten jest ideologicznie eklektyczny, ale ma jeden wspólny cel – nie dopuścić do eksploatacji gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie. Z powodu różnic politycznych i ideologicznych oraz częściowo również z racji osobistych antypatii między jego uczestnikami nie ma koordynacji działań. Wyraźnie jednak widać aktywne zakulisowe

Ruch antyłupkowy jest ideologicznie eklektyczny, ale ma jeden wspólny cel – nie dopuścić do eksploatacji gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie.

działania z zewnątrz, które mogą przekształcić ten sztuczny sojusz w mechanizm sterowany spoza Ukrainy. Wydaje się, że stworzony już został instrument finansowy do prowadzenia długotrwałej i systematycznej działalności antyłupkowej na Ukrainie. Według niepotwierdzonych informacji jego finansową podstawą jest dziesięcioletni kontrakt na sprzedaż 4 mld m³ rosyjskiego gazu w Europie rocznie. Kontrakt ten jest realizowany przez nikomu nie znaną firmę, reprezentującą interesy tych, którzy lobbują przeciwko projektowi wydobywania gazu niekonwencjonalnego oraz jednego z byłych menedżerów Naftohazu, mieszkającego za granicą. Do 25% dochodów firma przeznaczona na wsparcie działalności promocyjno-politycznej, a przede wszystkim antyłupkowej propagandy.

Szansa na gazowy Klondike?

Mało znany jest fakt, że w latach 70. Ukraina wydobywała ponad 60 mld m³ gazu ziemnego rocznie¹⁴ (rekordowy poziom odnotowano w 1975 roku – 68,11 mld m³), co stanowiło oko-

¹¹ W wywiadzie dla agencji Interfax Kliczko powiedział: „Mamy nadzieję, że podpisane kontrakty w perspektywie mogą zagwarantować Ukrainie zaspokojenie lwiej części jej potrzeb. Wówczas wiele kwestii, w tym politycznych, straci aktualność, wytrąci karty z rąk naszych oponentów, którzy wykorzystują gaz jako czynnik polityczny, a nie ekonomiczny”; <http://ua.interfax.com.ua/news/political/140586.html#.US2T7DC-2So>

¹² Wiktor Medwedczuk jest postrzegany na Ukrainie jako osoba zbliżona do rodzin przywódców Rosji (prezydent Władimir Putin oraz żona byłego prezydenta a obecniego premiera Rosji Swietłana Miedwiediewa są rodzicami chrestnymi córki Medwedczuka).

¹³ О. Анцибор, М. Гончар, Видобуток нетрадиційного газу у Франції: еволюція підходів, *Чорноморська безпека* №4 (26) 2012, с.70; <http://blogs.korrespondent.net/celebrities/blog/viktorvmedvedchuk/a82631>

¹⁴ Нафта і газ України, Під редакцією М.Ковалка, В-во «Наукова думка», Київ, 1997 р., с. 176.

ło 25% całego ówczesnego wydobycia gazu w ZSRR. Zanim gaz syberyjski dotarł do Europy, surowiec ze złóż ukraińskich płynął do Polski, Czechosłowacji, Węgier i Bułgarii. Po upływie czterech dekad Ukraina ma szansę odzyskać status wielkiego producenta gazu wraz ze wszystkimi wynikającymi z tego tytułu ewidentnymi korzyściami i ukrytymi wyzwaniem. Projekt Strategii energetycznej Ukrainy do 2030 roku prognozuje, że poziom produkcji gazu ziemnego wyniesie od 30 mld m³ (scenariusz pesymistyczny) do 47 mld m³ (scenariusz optymistyczny) w 2030 roku. Z tego wydobycie gazu łupkowego osiągnie poziom 6–11 mld m³ rocznie, gazu zamkniętego w nieporowatych piaskowcach 7–9 mld m³, metanu z pokładów

Ważnym warunkiem sukcesu projektu gazu niekonwencjonalnego jest opłacalność jego wydobycia i ochrona inwestycji.

węgla 1–3 mld m³, natomiast gazu ze źródeł tradycyjnych 15–24 mld m³. Zgodnie z prognozą IHS CERA¹⁵, wydobycie gazu po 2030 roku może przewyższyć 73 mld m³ rocznie, głównie dzięki eksploatacji gazu ze źródeł nietradycyjnych oraz z szelfu Morza Czarnego (zob. wykres w aneksie). Widać więc, że obie prognozy wiążą największe nadzieje z gazem niekonwencjonalnym, którego złoża zlokalizowane są w tradycyjnych regionach wydobycia surowców energetycznych.

Ważnym warunkiem sukcesu projektu gazu niekonwencjonalnego jest opłacalność jego wydobycia i ochrona inwestycji. W przypadku Ukrainy wstępne szacunki kosztów wydobycia gazu zamkniętego w nieporowatych piaskowcach wahają się w granicach 190–275 USD za 1000 m³, gazu łupkowego między 263 a 350 USD, a metanu z pokładów węgla między

¹⁵ Zob. najnowszą wersję projektu Strategii energetycznej Ukrainy do 2030 roku z 11.06.2012; <http://mpe.kmu.gov.ua/fuel/control/uk/doccatalog/list?currDir=50358>

287 a 412 USD. Choć obecnie koszty eksploatacji gazu z piaskowca oraz łupkowego pozwalają przypuszczać, że ich cena na rynku będzie konkurencyjna, to trudno przewidzieć sytuację pod koniec dekady, gdy wskaźniki obliczone za pomocą modelu teoretycznego będą zweryfikowane przez realne wydobycie. Przy analizie perspektyw eksploatacji tego surowca na Ukrainie pojawia się pytanie, czy rząd będzie w stanie stworzyć warunki niezbędne dla napływu wielomiliardowych inwestycji? Opierając się na doświadczeniu ostatnich lat, trudno jednak dać odpowiedź twierdzącą¹⁶.

Gazowa geopolityka

Zasoby gazu niekonwencjonalnego na terytorium Ukrainy i na szelfie Morza Czarnego (gazu tradycyjnego i gazohydratów) tworzą specyficzny „metanowy pas Europy”, który w perspektywie dwóch najbliższych dekad ma potencjał gruntownej zmiany geopolityki i geoeconomii regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Obecnie stanowi on czynnik wirtualny, lecz reakcja, jaką wywołuje (w postaci coraz bardziej widocznego oporu ze strony Rosji), jest całkiem realna i odczuwalna. Nie jest przypadkiem, że w ostatnich miesiącach Moskwa zwiększyła presję na Ukrainę i zaktywizowała starania na rzecz wspólnego zarządzania systemem ukraińskich gazociągów (lub jego dzierżawy przez Gazprom) bez udziału strony unijnej. Przy tym scenariuszu kontrola nad gazociągami oznacza również kontrolę nad płynącym w nich surowcem oraz możliwość blokowania konkurencyjnych wobec dostaw Gazpromu wolumenów tego surowca, czyli w przyszłości również ukra-

¹⁶ Komisarz ds. energii Günther Oettinger stwierdził, że „podpisanie umowy o rozdziale produkcji z koncernem Shell jest przykładem pozytywnym. Teraz ważne jest, by Ukraina zagwarantowała warunki, aby ci inwestorzy mogli działać tak, jak zaplanowali”. Zob. artykuł Günthera Oettingera: Від Енергетичного співтовариства виграють і Україна, і Євросоюз, w: *Dzerkalo Tyżnia* №7/2013; http://gazeta.dt.ua/energy_market/vid-energetichnogo-spivtovaristva-vigrayut-i-ukrayina-i-yevrosoyuz.html

ińskiego gazu ze źródeł niekonwencjonalnych. Ukraińskie władze stanęły przed dylematem – zrzec się kontroli nad siecią gazociągów w zamian za tani gaz z Rosji i tym samym postawić pod znakiem zapytania perspektywę wydobycia gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie czy też zrezygnować z próby porozumienia (które może okazać się krótkotrwałe) i w zamian zyskać perspektywę rozwoju strategicznej branży gospodarki? Nie ma wątpliwości, że rządzący chcieliby jednego i drugiego (tańszego rosyjskiego gazu i rozwoju projektu ukraińskiego gazu niekonwencjonalnego), co nie jest jednak możliwe i wyboru trzeba będzie dokonać w najbliższym czasie. I będzie to wybór geopolityczny, przy czym decyzja na rzecz gazu niekonwencjonalnego będzie „popychać” Ukrainę w stronę Europy. Ważne jest jednak, by UE zawczasu uświadomiła sobie znaczenie owego „metanowego pasa” dla zachowania własnego bezpieczeństwa energetycznego oraz konkurencyjności swojej gospodarki i przyznając Ukrainie perspektywę członkostwa, stopniowo zmuszała reżim rządzący do reform.

Gazowa awangarda Europy

Obecnie jest zdecydowanie za wcześnie, aby projekty wydobycia gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie uznać za sukces – podobnie zresztą jak w Polsce i innych miejscach w Europie. Nigdzie poza Ameryką Północną projekty gazu łupkowego nie odniosły dotychczas sukcesu. Ciekawe, że to Ukraina razem z Polską, wspólnie stanęły w łupkowej awangardzie. Na sukces projektów wydobycia gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie w znacznej mierze wpływać będzie bowiem rozwój analogicznych projektów w Polsce, która wyprzedza Ukrainę o 4–5 lat. Szczególnie dotyczy to złoża oleskiego, które jest częścią gazonośnego złoża rozciągającego się na terytorium Ukrainy i Polski. Sukces koncernu Chevron w Polsce będzie stymulował rozwój projektu na Ukrainie. I odwrotnie – fiasko polskiego projektu doprowadzi do

analogicznych skutków i na Ukrainie. Rozwój wydobycia gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie również w pewnej mierze będzie wpływać na sytuację w Polsce. Rezygnacja ExxonMobil i kanadyjskiej Talisman Energy z projektów w Polsce negatywnie odbija się na perspektywach projektów gazu łupkowego w Europie, a w szczególności w Polsce i na Ukrainie.

Ukraina zrobiła w ostatnich miesiącach pierwsze kroki w kierunku rozwoju projektu wydobycia gazu niekonwencjonalnego. Można je określić jako stanowcze i dość efektywne, choć

Tematyka gazu niekonwencjonalnego niejednokrotnie jeszcze będzie wpływać negatywnie na ukraińską politykę, szczególnie w miarę zbliżania się kolejnych wyborów.

niepozabawione błędów, gdyż wywołały wewnętrzny spór. Można oczekiwać, że tematyka gazu niekonwencjonalnego niejednokrotnie jeszcze wpływać negatywnie na ukraińską politykę, szczególnie w miarę zbliżania się kolejnych wyborów. Projekty gazu niekonwencjonalnego, które są lub będą realizowane w ramach umów o rozdziale produkcji, będą regularnym przedmiotem targów i politycznych turbulencji. Każda kolejna władza w kraju, w celu uzyskania własnej korzyści, będzie bowiem dążyć do weryfikacji tych projektów¹⁷.

Czas pokaże również, na ile umowy o rozdziale produkcji na eksploatację gazu niekonwencjonalnego, w szczególności na złożu jużowskim, okażą się udane. Warto pamiętać o przypadku „kontraktu stulecia” w Azerbejdżanie z 1994 roku. Zawarte wówczas umowy o rozdziale produkcji na złożach naftowych

¹⁷ Błąd obecnych władz i zagranicznych inwestorów polega na tym, że umowy o rozdziale produkcji nie zostały ratyfikowane przez parlament. Choć nie jest to wymagane, to jednak procedura parlamentarna wzmocniłaby ich prawomocność.

Azeri-Czirag-Guneszli z międzynarodowym konsorcjum na czele z BP były postrzegane jako skrajnie niekorzystne dla Baku. Jednak po piętnastu latach stało się jasne, że w sensie strategicznym Azerbejdżan wygrał (zarówno na polu gospodarczym, jak politycznym i społecznym). Jednak wraz z przyjściem zachodnich koncernów reżim w Baku nie stał się bardziej europejski. W przeciwieństwie jednak do starań Kijowa o integrację z UE, Azerbejdżan wcale do tego

nie dążył. Czy w przypadku sukcesu projektów gazu niekonwencjonalnego na Ukrainie dojdzie do transformacji poradzieckiej kleptokracji w kierunku bardziej eleganckiej formy współczesnej zachodniej plutokracji, okaże się za dwadzieścia lat.

Mychajło Honczar

Dyrektor Programów Energetycznych Centrum NOMOS (Ukraina)

ANEKS 1

Umowa o rozdziale produkcji z koncernem Shell (złóże juzowskie)

Pierwsza i na razie jedyna umowa o rozdziale produkcji została podpisana z koncernem Shell w Davos 24 stycznia 2013 roku. Kontrakt obejmuje wszystkie pokłady osadowe (gazopodobne i rzadkie węglowodory), umiejscowione w ramach perymetru działki i ograniczone głębokością do 10 tysięcy metrów poniżej powierzchni lub fundamentem geologicznym (w zależności od tego, który z pułapów zostanie osiągnięty wcześniej). Zgodnie z dokumentem, na pierwszym etapie koncern wzięł na siebie zobowiązania inwestycyjne w wysokości 410 mln USD, które zostaną spożytkowane na badania geologiczno-poszukiwawcze. Pierwsze efekty tych prac powinny być znane przed rokiem 2015. Potwierdzone zapasy dadzą realny obraz perspektyw przemysłowego wydobycia surowca z tego złoża. Według optymistycznego scenariusza¹ jego poziom po 2020 roku

wyniesie 20 mld m³ rocznie, według pesymistycznego – 10 mld m³. Taka perspektywa wydobycia osiągalna będzie pod warunkiem, że przy uruchomieniu eksploatacji na skalę przemysłową całościowy poziom inwestycji wyniesie minimum 10 mld USD. Pierwsze prace przewidują nakłady inwestora w wysokości 10 mld USD. Udział państwa w podziale produkcji gazu może wahać się w granicach od 31% do 60% w zależności od poziomu czynnika R, odwrotnie proporcjonalnego do wartości wydobycia. To kluczowy zapis, ponieważ istnieje wiele spekulacji na temat niekorzystnej dla Ukrainy asymetrii w umowie o rozdziale produkcji. Jak pokazano wyżej, minimalny udział państwa w dochodach został w ramach przetargu określony na poziomie 16,5%. Zgodnie z umową jednak, będzie on co najmniej dwa razy większy. Taki zapis pojawił się za zgodą obu stron, aby zwiększony udział państwa w dochodowej części produkcji węglowodorów mógł rekompensować wszystkie niezapłacone podatki każdej z firm inwestorów, w tym również operatora.

¹ Zob. wypowiedź ministra energetyki i przemysłu węglowego Ukrainy Eduarda Stawycykiego ze stycznia br.; http://www.kmu.gov.ua/control/uk/publish/article?art_id=246007630&cat_id=244276429

ANEKS 2

SPK Geoserwis i interesy „rodziny”

SPK Geoserwis, firma stworzona przez trzech znanych geologów, znalazła się w centrum publicznego zainteresowania. Jej udział w projekcie wywołał zdumienie w środowisku eksperckim i mediach oraz oburzenie społeczeństwa. Z kolei w szeregach opozycji pojawiły się podejrzenia, że firma ta jest podstawiona, a w rzeczywistości jej końcowymi beneficjentami są oligarchowie, a przede wszystkim „rodzina” (otoczenie prezydenta Wiktora Janukowicza), która chciałaby przejąć część przyszłych dochodów z wydobycia gazu łupkowego². Wydaje się jednak, że

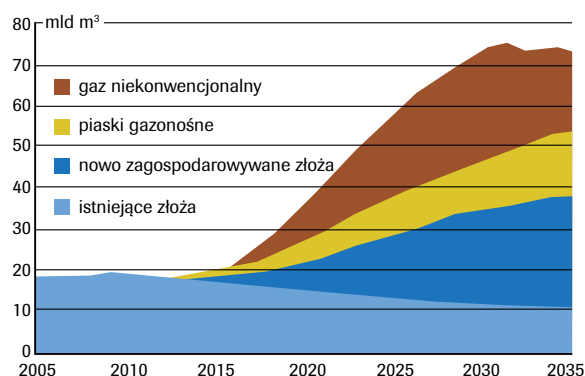
² M. Gonchar, Unconventional Gas Resources in Ukraine, Review for UGOS, 2012.

rola tej firmy jest zdecydowanie przeszacowana. 10% to zbyt mało, by zadowolić apetyty elity rządzącej. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że potencjalny schemat korupcyjny, zakładający uwzględnienie interesów „rodziny” wiąże się z przyszłą prywatyzacją państwowego koncernu Nadra Ukrainy. Choć obecnie nie stoi ona na porządku dziennym, niewykluczone że jest to kwestia czasu. Stanie się to jednak nie wcześniej niż w latach 2018–2019, gdy okaże się, czy złoża kryją komercyjne zapasy gazu. Obecnie można założyć, że prywatny interes władz Ukrainy odegrał rolę inicjatora projektów wydobycia gazu niekonwencjonalnego.

Złóża oleskie i juzowskie



Prognoza IHS CERA wydobycia gazu na Ukrainie do 2035



REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,
Wojciech Kononczuk
TŁUMACZENIE Z JĘZYKA UKRAIŃSKIEGO: Tadeusz Iwański
REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska
SKŁAD: Bohdan Wędrychowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa
tel.: +48 | 22 | 525 80 00,
fax: +48 | 22 | 525 80 40

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP.

OSW nie przyjmuje tekstów niezamówionych.
Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl